

Zbigniew Kobyliński

Konwencja o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego

Ochrona Zabytków 55/2 (217), 142-151

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KONWENCJA O OCHRONIE PODWODNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

Zagrożenia dla podwodnego dziedzictwa kulturowego

Po ponad dwudziestu latach starań różnych gremiów międzynarodowych o stworzenie instrumentu legislacyjnego, który chroniłby historyczne wraki, podwodne stanowiska archeologiczne i inne dobra kultury znajdujące się w morzach i oceanach, w dniu 2 listopada 2001 r. Konferencja Generalna UNESCO na swojej 33 sesji uchwaliła tekst konwencji o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego. Ten niezwykle ważny akt uzupełnia dotychczasową lukę w ustawodawstwie międzynarodowym, która powodowała, że większość podwodnego dziedzictwa kulturowego podlegała swobodnej eksploatacji w celach komercyjnych.

Chociaż bowiem ochrona wspólnego dziedzictwa kulturowego ludzkości stała się w 2 poł. XX w. przedmiotem troski społeczności międzynarodowej, co znalazło wyraz w licznych dokumentach normatywnych i aktach prawa międzynarodowego¹, dziedziną ochrony dziedzictwa, która pozostawała dotąd nieuregulowana na poziomie międzynarodowym, była ochrona dziedzictwa kulturowego znajdującego się w morzach i oceanach, zwłaszcza w strefie wód otwartych. Jedyne dokumenty opracowane dotąd na ten temat to zalecenie Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w sprawie podwodnego dziedzictwa kulturowego z roku 1978 (nr 848) i kolejne zalecenie tegoż zgromadzenia w tej samej sprawie z roku 2000 (nr 1486) oraz Międzynarodowa Karta Ochrony i Zarządzania Podwodnym Dziedzictwem Kulturowym opracowana przez ICOMOS i przyjęta w Sofii w 1996 r. Pomimo istotności tych dokumentów, trzeba pamiętać, że żaden z nich nie ma charakteru obowiązującego prawa i mogą być one traktowane jedynie jako rekomendacje czy sugestie, które winny być uwzględnione w prawodawstwie poszczególnych krajów. Natomiast ważne konwencje międzynarodowe, takie jak np. Europejska Konwencja o Ochronie Dziedzictwa Archeologicznego (poprawiona), czyli tzw. Konwencja Maltańska, chociaż obejmują definicją dziedzictwa archeologicznego także obiekty znajdujące się pod wodą (art. 1), nie poświęcają szczególnym problemom ochrony pod-

wodnego dziedzictwa kulturowego wystarczającej uwagi. Kwestią nader istotną dla ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego jest fakt, że znaczna jego część spoczywa zgodnie z ustaleniami konwencji o prawie morza (UNCLOS) poza strefą jurysdykcji poszczególnych państw (w tzw. Obszarze), bądź też znajduje się w strefie, w której jurysdykcja ta jest ograniczona (szelf kontynentalny i tzw. wyłączna strefa ekonomiczna — *exclusive economic zone*, w skrócie EEZ). Oznacza to, że zapewnienie ochrony temu dziedzictwu nie jest kwestią zapisów legislacyjnych dokonywanych przez poszczególne państwa, lecz musi być przedmiotem regulacji międzynarodowych w formie konwencji, która uzyskałaby powszechną akceptację i zostałaby ratyfikowana przez większość krajów świata.

Panujący do tej pory stan prawny powodował, że podwodne dziedzictwo kulturowe, poza tymi stanowiskami i obiektami, które znajdują się w strefie morza terytorialnego poszczególnych państw, pozbawione było w zasadzie ochrony. Do wyjątków należą państwa, które wewnętrznym aktem prawnym rozszerzyły strefę ochronną dla wraków, jak dokonała tego Australia w odniesieniu do swego szelfu kontynentalnego². W innych wodach historyczne wraki i starożytne stanowiska archeologiczne eksploatowane są swobodnie w celach komercyjnych, częstokroć przy aprobacie szerokiej publiczności i podziwie ze strony środków masowego przekazu dla „dzielnych poszukiwaczy skarbów”³.

Przykładem służyć tu może rabunkowa eksploatacja wraku holenderskiego statku *Geldermalsen*, który zatonął w 1752 r. z ładunkiem 240 000 sztuk porcelany chińskiej. Angielski poszukiwacz skarbów M. Hatcher po odnalezieniu doskonale zachowanego wraku w 1985 r. wydobyl z niego w pośpiechu 170 000 zachowanych w całości sztuk porcelany, rozbijając w tym celu drewniane skrzynie i odrzucając okazy potłuczone, a następnie sprzedał cały swój łup w Amsterdamie za pośrednictwem domu aukcyjnego Christie, który rozreklamował tę transakcję jako „cargo z Nankinu”, uzyskując w jej wyniku przeszło 16 milionów dolarów. Jak wiele informacji historycznych można by uzyskać w wyniku naukowego zbadania tej „kapsuły czasu” i porów-

1. W. Sieroszewski, *Ochrona dóbr kultury w ustawodawstwie UNESCO*, Warszawa 1978; *Vademecum konserwatora zabytków. Międzynarodowe normy ochrony dziedzictwa kultury*, red. M. Konopka i K. Pawłowski, Warszawa 1996; *Międzynarodowe zasady ochrony i konserwacji dziedzictwa archeologicznego*, red. Z. Kobyliński, Warszawa 1998.

2. *Historic Shipwrecks Act 1976*, (w:) *Background Materials on the Protection of the Underwater Cultural Heritage*, vol. 1, red. L. V. Prout i I. Strong, Paris 1999, s. 2.

3. Por. np. sposób, w jaki rabunkowa działalność Mela Fischera prezentowana jest w wydanej w Polsce popularnej książce dla dzieci: N. von Frankenstein, *Poszukiwacze skarbów. Skarby zaginione i odnalezione*, Wrocław 1999.

kania wyników tych badań z zachowanymi dokumentami historycznymi, możemy tylko z żalem się domyślać. Warto jednak zwrócić uwagę, że oprócz samego „poszukiwacza skarbów”, który zniszczył kompletnie wrak w poszukiwaniu dobrze zachowanych okazów porcelany, do destrukcji podwodnego dziedzictwa kulturowego przyczynił się także znany i powszechnie szanowany dom aukcyjny, który doprowadził do całkowitego rozproszenia zbioru pomiędzy indywidualnych nabywców. Pospieszna aukcja i pomijanie nazwy statku w katalogach aukcyjnych wynikały zapewne z obawy przed zgłoszeniem roszczeń rządu holenderskiego jako wierzyciela długów armatora *Geldermalsen* — Kompanii Wschodnioindyjskiej, która zbankrutowała w 1798 r. Ponieważ w tej niezwykle z punktu widzenia etycznego dyskusyjnej aukcji wzięły udział także niektóre muzea, wbrew kodeksowi etyki Międzynarodowej Rady do spraw Muzeów (ICOM), Międzynarodowy Kongres Muzeów Morskich (International Congress of Maritime Museums — ICMM) potępił w 1986 r. sposób eksploatacji i sprzedaży zabytków pozyskanych z wraku *Geldermalsen*⁴.

Innym spektakularnym przykładem niszczenia podwodnego dziedzictwa kulturowego jest rabunkowe wydobywanie przedmiotów z wraku *Titanica* za pomocą zdalnie sterowanych urządzeń mechanicznych (niszczących częstokroć kadłub) przez ekspedycję francuską, a później przez kompanię RMS Titanic Inc.⁵, wbrew głębokiemu przekonaniu jego odkrywcy, R. Ballarda, że wrak powinien zostać pozostawiony w spokoju⁶.

Rabusie wraków i podwodnych stanowisk archeologicznych argumentują, że zalecana przez konserwatorów i naukowców ochrona *in situ* jest sprzeczna z postulatem zapewnienia publicznego dostępu do dóbr kultury i że dzięki ich działalności wiele osób ma możliwość wejść w posiadanie zabytkowych przedmiotów. Takie rozumowanie jest jakoby zgodne z ideą „wielostronnego wykorzystywania” (*multiple use*) dziedzictwa kulturowego, zgodnie ze zróżnicowanymi potrzebami różnych sektorów społeczeństwa. Tymczasem jednak, jak wyjaśniono w oświadczeniu Archeologicznego Instytutu Ameryki, zasada „wielostronnego wykorzystywania” dziedzictwa może być stosowana jedynie jako uzasadnienie nieniszczącego publicznego dostępu, np. w ramach turystyki podwodnej, czy wykonywania fotografii, nigdy zaś jako usprawiedliwienie dla niszczenia i komercyjnej eksploatacji⁷.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za ochroną wraków *in situ* jest fakt, że wiele z nich uznanych być winna za mogiły. Dotyczy to zarówno statków pasażerskich, takich jak *Titanic* czy prom *Estonia*, jak i okrętów wojennych zatopionych w czasie działań militarnych. Z wód bałtyckich znany przykładem jest tragiczny los pasażerów *Wilhelma Gustloff*, niestety również nie pozostawianego w spokoju przez poszukiwaczy skarbów⁸.

Ochrona i prezentacja obiektów dziedzictwa podwodnego *in situ* lub wydobytych w całości przy zachowaniu metod naukowych jest uzasadniona nie tylko względami doktrynalnymi, ale także interesem publicznym. Takie przykłady, jak podwodne wykopaliska w Bodrum w Turcji, prezentacja zakonserwowanego wraku szwedzkiego okrętu *Vasa* czy brytyjskiego *Mary Rose*, dowodzą, że ochrona i konserwacja podwodnego dziedzictwa kulturowego może przyczynić się do rozwoju turystyki, a tym samym przynosić lokalnym społecznościom wymierne korzyści ekonomiczne⁹.

Przebieg prac legislacyjnych nad konwencją o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego

Działania zmierzające do powstania aktu prawa międzynarodowego, na mocy którego możliwe byłoby otoczenie podwodnego dziedzictwa kulturowego należyłą ochroną, trwały ponad dwadzieścia lat. W 1978 r. Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy przyjęło tekst zalecenia 848 w sprawie podwodnego dziedzictwa kulturowego¹⁰, w którym „*zaniepokojone szczególnie brakiem kompetentnych ekspertów z dziedziny archeologii podwodnej, szczupłością funduszy rządowych przeznaczanych na ten cel oraz lukami w istniejących przepisach prawnych i praktyce administracyjnej w większości Państw Członkowskich*”, zaleciło Komitetowi Ministrów m.in. opracowanie konwencji europejskiej dotyczącej podwodnego dziedzictwa kulturowego, otwartej dla wszystkich państw członkowskich Rady Europy, a także dla wszystkich państw nieczłonkowskich, graniczących z morzami strefy europejskiej (art. 6a), jak również nakłanianie rządów państw członkowskich do zweryfikowania, o ile to konieczne, ich obecnego ustawodawstwa, w celu uzyskania zgodności z minimalnymi wymogami prawnymi zawartymi w załączniku do tego zalecenia (art. 6f). Owe minimalne wymogi prawne to m.in.:

4. G. L. Miller, *The Second Destruction of the Geldermalsen*, „The American Neptune” 1987, 47(4), s. 275–281, przedruk w: *Background materials...*, s. 94–101.

5. W. J. Broad, *20 000 Leagues under the Sea*, „UNESCO Sources”, 87, 1997, s. 14.

6. R. D. Ballard, *Odnalezienie Titanica*, Warszawa 1993, s. 213–221.

7. *The Archaeological Institute of America (AIA) Comments on the UNESCO / UN Division of Ocean Affairs and the Law of the Sea Draft Convention on the Protection of the Underwater Cultural Heritage*, (w:) *Background Materials on the Protection of the Underwater Cultural Heritage*, vol. 1, red. L. V. Protz i I. Srong, Paris 1999, s. 177–178.

8. Por. W. Kowalski, *Poland*, (w:) *Legal Protection of the Underwater Cultural Heritage: National and International Perspectives*, red. S. Dromgoole, The Hague 1999, s. 121.

9. S. Williams, *Underwater Heritage, a Treasure Trove to Protect*, „UNESCO Sources” 87, 1997, s. 7–8; P. Throckmorton, *The World's Worst Investment: the Economics of Treasure Hunting with Real Life Comparisons*, [w:] *Underwater Archaeology Proceedings from the Society for Historical Archaeology Conference 1990*, s. 6–10, przedruk w: *Background Materials...*, s. 179–183.

10. *Międzynarodowe zasady ochrony i konserwacji dziedzictwa archeologicznego*, red. Z. Kobyliński, Warszawa 1998, s. 167–170.

rozszerzenie ustawodawstwa dotyczącego dziedzictwa lądowego na obiekty i stanowiska podwodne, objęcie ochroną prawną wszystkich obiektów pozostających pod wodą przez okres ponad 100 lat, z możliwością włączenia do zakresu ochrony obiektów pochodzących z czasów późniejszych, ale ważnych z punktu widzenia historycznego lub artystycznego, jak również z możliwością wyłączenia spod ochrony obiektów lub zabytków o mniejszym znaczeniu, po uprzednim ich należytym zbadaniu i udokumentowaniu, rozszerzenie jurysdykcji państw brzegowych do pełnych 200 mil morskich (w ramach strefy ochrony dziedzictwa kulturowego), wyłączenie obiektów chronionych spod ustawodawstwa dotyczącego ratownictwa, wprowadzenie obowiązku powiadamiania właściwych służb państwowych o dokonanych odkryciach z równoczesnym wprowadzeniem systemu nagród pieniężnych dla odkrywcy, nie związanej jednak z rynkową wartością odkrycia.

Prace legislacyjne, podjęte w wyniku powyższego zalecenia, doprowadziły w 1985 r. do stworzenia projektu konwencji europejskiej. Mimo że zapisy tego projektu w znacznym stopniu osłabiały „minimalne wymogi prawne” przewidziane zaleceniem 848 (zrezygnowano mianowicie z wyłączenia obiektów podwodnego dziedzictwa kulturowego z prawa ratownictwa morskiego, jak również z rozszerzenia jurysdykcji państw brzegowych do strefy o szerokości 200 mil morskich), projekt ten nie został przyjęty przez Komitet Ministrów wskutek rozbieżności poglądów poszczególnych państw na temat terytorialnego zakresu stosowalności projektowanej konwencji¹¹.

W czasie gdy trwały prace nad projektem europejskiej konwencji o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego, zakończono trwający 14 lat proces legislacyjny prowadzący do uchwalenia konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza (UNCLOS). Konwencja ta została udostępniona do podpisu w grudniu 1982 r. w Montego Bay na Jamajce, a weszła w życie 16 listopada 1996 r. Polska ratyfikowała UNCLOS w listopadzie 1998 r.

UNCLOS zawiera bezpośrednie odniesienia do podwodnego dziedzictwa kulturowego w dwóch artykułach: 149 i 303. Artykuł 303 stwierdza, że państwa-sygnatariusze tej konwencji mają obowiązek chronić obiekty o charakterze archeologicznym i historycznym znalezione w morzu i winny współpracować ze sobą w tym celu (ust. 1). W ślad za tą ogólną deklaracją potrzeby ochrony idzie jednak w tymże artykule stwierdzenie, że nie narusza on praw własności ani prawa ratownictwa (ust. 3). Równocześnie jednak tenże artykuł zawiera także stwierdzenie, że nie wyklucza on możliwości powstawania innych międzynarodowych porozumień i reguł prawa międzynarodowego doty-

czących ochrony obiektów o charakterze archeologicznym i historycznym (ust. 4). W ten sposób art. 303 UNCLOS stworzył możliwość podjęcia działań zmierzających do uchwalenia międzynarodowej konwencji o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego.

Również art. 149 UNCLOS zawiera ogólną deklarację woli ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego na wodach oceanicznych (w tzw. Obszarze) dla dobra całej ludzkości, jednak ze szczególnym uwzględnieniem preferencyjnych praw państw pochodzenia dziedzictwa, państw kulturowego pochodzenia lub państw historycznego i archeologicznego pochodzenia tego dziedzictwa. Niejasność sformułowań art. 149 i 303 UNCLOS stała się przyczyną ożywionych sporów interpretacyjnych i zarazem jedną z przyczyn braku osiągnięcia konsensu w wielu kluczowych dla ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego kwestiach.

Warto również zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 310 UNCLOS państwa podpisujące lub ratyfikujące konwencję mogą składać deklaracje lub oświadczenia zmierzające do harmonizacji konwencji z prawami i regulacjami obowiązującymi w tych państwach, pod warunkiem, że te deklaracje nie naruszają zapisów konwencji. Z możliwości złożenia takiego oświadczenia, zgodnego z art. 303 ust. 2 UNCLOS głoszącym, że państwa brzegowe mogą uznawać, że usuwanie obiektów historycznych i archeologicznych z dna morskiego w strefie morza przyległego (rozciągającej się nie dalej niż 24 mile morskie od brzegu — art. 33 UNCLOS) stanowić będzie naruszanie ich terytorium, skorzystała m.in. Portugalia, Malta i Malezja. Niestety, nie uczyniła tego Polska.

Kiedy stało się jasne, że europejska inicjatywa stworzenia konwencji o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego nie powiodła się, prace zmierzające w tym kierunku podjęło w 1989 r. inne gremium — Komitet Prawa Dziedzictwa Kulturowego (Committee on Culture Heritage Law) powołany przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawnicze (International Law Association — ILA). Pierwsza wersja projektu konwencji została opracowana przez ILA w 1990 r., a po konsultacji z archeologami gotowa wersja została przyjęta przez ILA w 1994 r. podczas 66 konferencji w Buenos Aires. W tym projekcie przyjęto jako kryterium definicyjne okres 100 lat przebywania pod wodą, wykluczono możliwość stosowalności prawa ratownictwa wobec obiektów podwodnego dziedzictwa kulturowego oraz przewidziano utworzenie strefy dziedzictwa kulturowego sięgającej do zewnętrznej granicy szelfu kontynentalnego, w obrębie której to strefy państwa brzegowe sprawowałyby jurysdykcję nad działaniami dotyczącymi podwodnego dziedzictwa kulturowego. Dokument przyjęty przez ILA przekazano UNESCO, jako organizacji właściwej do przeprowadzenia działań

11. S. Dromgoole i N. Gaskell, *Draft UNESCO Convention on the Protection of the Underwater Cultural Heritage*, (w:) *Background Materials on the Protection of the Underwater Cultural Heritage*,

vol. 2, red. L. V. Prott, E. Planche i R. Roca-Hachem, Paris 2000, s. 221.

zmierzających do uchwalenia międzynarodowej konwencji. Warto zauważyć, że kiedy Konferencja Generalna UNESCO w 1991 r. zwróciła się do Dyrektora Generalnego z prośbą o przygotowanie raportu na temat wzmocnienia działań UNESCO w celu ochrony dziedzictwa kulturowego, raport ten podkreślał brak instrumentu prawa międzynarodowego, który pozwalałby chronić podwodne dziedzictwo kulturowe, w reakcji na co Rada Wykonawcza UNESCO zwróciła się w 1993 r. do Dyrektora Generalnego z prośbą o rozważenie możliwości przygotowania projektu takiego dokumentu.

Po zapoznaniu się z projektem opracowanym przez ILA Dyrektor Generalny UNESCO podjął prace nad ustaleniem możliwości przygotowania międzynarodowej konwencji, która mogłaby zostać przyjęta przez UNESCO. Powstały w wyniku tych studiów dokument¹² przedstawiony został Konferencji Generalnej UNESCO podczas jej 28 sesji w listopadzie 1995 r. W maju 1996 r. UNESCO zorganizowało spotkanie 13 ekspertów w dziedzinie ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego. Wynikiem tego spotkania był sporządzony w listopadzie 1996 r. raport¹³.

Ważnym wydarzeniem było w tym czasie także opracowanie przez ICOMOS i przyjęcie podczas 11 Zgromadzenia Ogólnego w Sofii w październiku 1996 r. Karty Ochrony i Zarządzania Podwodnym Dziedzictwem Kulturowym.

Z inicjatywy UNESCO w latach 1998–2001 odbyły się cztery otwarte spotkania ekspertów rządowych oraz liczne spotkania w grupach tematycznych, w sprawie możliwości uchwalenia międzynarodowej konwencji o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego. Miałem zaszczyt w czasie większości tych spotkań pełnić funkcję przedstawiciela naszego kraju, jako ekspert Generalnego Konserwatora Zabytków, Ministra Kultury oraz Polskiego Komitetu ds. UNESCO; podczas większości z nich Polska pełniła również funkcję kraju wiceprzewodniczącego. Równocześnie z tymi pracami legislacyjnymi opracowano kolejne zalecenie na poziomie europejskim. W listopadzie roku 2000 Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy wydało bowiem zalecenie 1486 (2000) w sprawie morskiego i rzeczno-godziedzictwa kulturowego, w którym m.in. zachęca się kraje członkowskie do współpracy z UNESCO w pracach na rzecz stworzenia konwencji.

Problemy sporne

Warto przedstawić w tym miejscu najważniejsze problemy sporne, które powodowały trudności w opracowaniu uzgodnionego projektu konwencji, co było zja-

wiskiem niewątpliwie nader niekorzystnym, zważywszy na postępujący proces niszczenia i rabunkowej eksploatacji podwodnego dziedzictwa kulturowego.

Relacja między projektowaną konwencją a UNCLOS

Rządy wszystkich państw zgodnie podkreślały, że nowy, przygotowywany przez UNESCO instrument prawa międzynarodowego musi pozostawać w zgodzie z konwencją o prawie morza (UNCLOS). Również rezolucja Zgromadzenie Ogólnego ONZ, przyjęta podczas jej 54 sesji w styczniu 2000 r. przypominała ważność zapewnienia, by projekt konwencji przygotowywanej przez UNESCO pozostawał w pełnej zgodności z odpowiednimi przepisami UNCLOS. Jednakże eksperci rządowi z poszczególnych państw różnili się bardzo w rozumieniu, co taka pełna zgodność miałyby oznaczać. W przekonaniu niektórych z nich, konwencja o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego mogłaby stanowić jedynie porozumienie implementacyjne, stanowiące rodzaj załącznika do konwencji o prawie morza, na zasadzie analogicznej do porozumienia w sprawie ochrony ryb migrujących¹⁴ z 4 grudnia 1995 r. Zdaniem innych ekspertów, projektowana konwencja winna być samodzielnym aktem prawnym, nie naruszającym jednak ustaleń UNCLOS. Omówione wyżej zapisy art. 149 i 303 UNCLOS są jednak na tyle niejasne, że pozostawały przedmiotem odmiennej interpretacji ze strony poszczególnych ekspertów. Podobnie art. 56 UNCLOS, który określa prawa państw brzegowych w ich wyłącznej strefie ekonomicznej, wymienia jako objęte ich jurysdykcją „morskie badania naukowe” oraz „ochronę środowiska morskiego”. Pozostaje jednak kwestią interpretacji, czy pojęcia te obejmują również badanie i eksploatację podwodnego dziedzictwa kulturowego. Tak więc, chociaż panowała powszechna zgodność opinii ekspertów co do potrzeby zgodności między projektowaną konwencją a UNCLOS, to jednak zgodność ta była rozumiana nader rozmaicie, bądź to w duchu literalnego rozumienia zapisów UNCLOS, bądź też w duchu merytorycznej interpretacji poszczególnych sformułowań.

Definicja podwodnego dziedzictwa kulturowego objętego zapisami konwencji

Problemem podstawowym była już sama definicja zakresu działania konwencji, a w szczególności definicja pojęcia „podwodnego dziedzictwa kulturowego”. Definicja ta budziła rozmaite kontrowersje i to z różnych powodów.

Niektórzy eksperci uważali, że zakresem konwencji objęte być winno podwodne dziedzictwo kulturowe znajdujące się nie tylko w morzach i oceanach, ale

12. *Preliminary Study on the Advisability of Preparing an International Instrument for the Protection of the Underwater Cultural Heritage.*

13. *Report of the Meeting of Experts for the Protection of Underwater Cultural Heritage.*

14. *Agreement for the Implementation of the United Nations Convention on the Law of the Sea Relating to the Conservation and Management of Straddling Fish Stocks and Highly Migratory Fish Stocks.*

także w wodach śródlądowych: rzekach i jeziorach. Kwestię tę podnosili w czasie spotkań paryskich szczególnie eksperci z Austrii i Węgier, argumentując, że ochrona podwodnego dziedzictwa kulturowego w wodach śródlądowych nie jest wyłącznie materią regulowaną przez wewnętrzne ustawodawstwo poszczególnych krajów, jako że istnieją np. rzeki o statusie międzynarodowym (przykładem może być Dunaj).

Kwestią znacznie trudniejszą do osiągnięcia zgodności było kryterium definicyjne podwodnego dziedzictwa kulturowego. Występowały tu bowiem dwa skrajnie odmienne stanowiska. Pierwsza grupa ekspertów była zdania, że jedynym właściwym kryterium definicyjnym może być okres spoczywania obiektów i stanowisk pod wodą, przy czym dyskutowane jest przyjęcie jako wyznacznika definicyjnego okresu 50 lub 100 lat. Natomiast druga, mniejsza grupa ekspertów opowiadała się za przyjęciem kryterium „istotności” (*significance*) archeologicznej i historycznej, argumentując, że nie wszystkie przedmioty czy obiekty znajdujące się pod wodą zasługują na ochronę konwencją międzynarodową. W tym duchu wypowiadali się przede wszystkim eksperci z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Chociaż teoretycznie, z punktu widzenia doktryny konserwatorskiej, stanowisko takie może wydawać się słuszne, to jednak trzeba zwrócić uwagę na dwa fakty, które dobitnie świadczą o tym, że jedynym możliwym kryterium definicyjnym w przypadku podwodnego dziedzictwa kulturowego jest okres spoczywania obiektu czy stanowiska pod wodą.

Po pierwsze, pojęcie „istotności” jest w oczywisty sposób pojęciem skrajnie subiektywnym i zmiennym w czasie i przestrzeni¹⁵.

Po drugie, nawet gdyby udało się ustalić obiektywne i powszechnie akceptowane kryteria istotności, to ustalenie, czy dany obiekt lub stanowisko znajdujące się pod wodą kryteria te spełnia, wymagałoby każdorazowo przeprowadzenia podwodnych badań naukowych, które są zarówno kosztowne, jak i trudne z technicznego punktu widzenia. Wprowadzenie pojęcia „istotności” do definicji zakresu zjawisk objętych ochroną, skutkowałoby bezkarnym niszczeniem i eksploatacją większości obiektów i stanowisk podwodnych jako „nieistotnych”¹⁶.

Kolejnym spornym elementem definicji objętego projektowaną konwencją podwodnego dziedzictwa kulturowego był sposób traktowania okrętów wojennych i państwowych. Część ekspertów uważała, że okręty takie korzystać winny z „suwerennego immunitetu” i nie mogą być objęte zakresem obowiązywania konwencji. Tymczasem rozumowanie takie, adekwatne dla współcześnie użytkowanych jednostek pływają-

cych, traci całkowicie sens w przypadku spoczywających na dnie morza okrętów historycznych, ponieważ ich przynależność do floty wojennej konkretnego państwa jest niemożliwa do ustalenia ze względu na zmieniające się granice państw, zwyczaj wyposażania jednostek handlowych w broń, czy wreszcie istnienie jednostek kaperskich, działających stale lub przejściowo na rzecz konkretnych państw, ale nie wchodzących w skład ich flot wojennych. Ponownie zatem wyłączenie z zakresu oddziaływania konwencji okrętów wojennych budziłoby rozmaite spory międzynarodowe, a w konsekwencji skutkowałoby brakiem ochrony większości wraków znajdujących się na dnach mórz i oceanów. Istota sporu polegała tu, jak można sądzić, na mylnym utożsamieniu pojęć „ochrony” i „eksploatacji” wraków; zaproponowano zatem rozwiązania pośrednie, polegające na objęciu projektowaną konwencją również okrętów wojennych, ale z wymogiem uzyskania przez państwo sprawujące ochronę (brzegowe) zgody państwa flagowego w przypadku zamiaru naruszenia stanu wraku okrętu wojennego, którego przynależność państwowa jest możliwa do ustalenia.

Zakres działań regulowanych konwencją

Zdaniem wielu ekspertów rządowych konieczne było precyzyjne oddzielenie od siebie działań nakierowanych na podwodne dziedzictwo kulturowe i działań przypadkowo naruszających to dziedzictwo (takich, jak np. układanie kabli podwodnych). Odmienny bowiem reżim postępowania winien obowiązywać w tych całkowicie odmiennych przypadkach. Zdaniem niektórych ekspertów, konwencja nie powinna w ogóle dotyczyć przypadkowego naruszenia podwodnego dziedzictwa kulturowego. Szczególnie mocno krytykowane było wymienienie układania rurociągów i kabli w projekcie preambuły projektu konwencji wśród innych zagrożeń dla podwodnego dziedzictwa kulturowego (choć zalecenie 1486 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy wymienia jednoznacznie układanie kabli podmorskich jako działalność zagrażającą podwodnemu dziedzictwu kulturowemu). Zgadzając się z ideą odmienności postępowania w przypadku działań celowo naruszających podwodne dziedzictwo kulturowe i działań przypadkowo je naruszających, trzeba jednak zwrócić uwagę, że również w przypadku tych ostatnich konieczne jest takie ich prowadzenie, aby zminimalizować potencjalne szkody wyrządzane podwodnemu dziedzictwu kulturowemu¹⁷. Podobnie jak w przypadku inwestycji na lądzie, konieczne jest zatem przeprowadzenie oceny oddziaływania inwestycji na dziedzictwo kulturowe oraz opracowanie programu zapobiegania ewentualnym

15. Szerzej na temat subiektywności wartościowania zabytków archeologicznych piszę w innym miejscu: Z. Kobyliński, *Kryteria wartościowania dziedzictwa archeologicznego*, (w:) *Międzynarodowa Konferencja Konserwatorska KRAKÓW 2000 — Dziedzictwo kulturowe fundamentem rozwoju cywilizacji. Materiały konferencyjne*, red. A. Kadluczka, Kraków 2000, s. 498–508, oraz Z. Kobyliński,

Teoretyczne podstawy konserwacji dziedzictwa archeologicznego, Warszawa 2001, s. 120–135.

16. G. Henderson, *Significant Assessment or Blanket Protection*, (w:) *Background Materials on the Protection of the Underwater Cultural Heritage*, vol. 2, op. cit., s. 349–352.

szkodliwym skutkom (poprzez zmianę lokalizacji inwestycji, bądź przeprowadzenie niezbędnych badań naukowych zagrożonych obiektów).

Prawo ratownictwa morskiego i prawo własności podwodnego dziedzictwa kulturowego

Koncepcja ratownictwa morskiego, należącego do zwyczajowych zasad prawa morskiego, uregulowana została aktem prawa międzynarodowego po raz pierwszy w 1910 r., a powtórnie w 1989 r. międzynarodową konwencją o ratownictwie, ratyfikowaną przez ponad dwadzieścia państw (Polska nie ratyfikowała tej konwencji). Zgodnie z zasadami ratownictwa, statek lub jego ładunek opuszczony przez właściciela może stać się przedmiotem ratownictwa, a ratownik może domagać się od właściciela zadośćuczynienia finansowego za zwrot uratowanego dobra. Powołując się na prawo ratownictwa indywidualni poszukiwacze wraków oraz ich stowarzyszenia uzyskują prawa do całości lub części wydobytych dóbr, jeśli tylko potrafią wykazać, że majątek ten został przez właściciela opuszczony. W związku z tym jednym z najważniejszych zapisów projektu konwencji o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego było stwierdzenie, że nie podlega ono prawu ratownictwa. Równocześnie zapis ten stał się jednym z najsilniej atakowanych przez poszukiwaczy skarbów, którzy rozpetali przeciwko niemu kampanię, prowadzoną przede wszystkim za pomocą Internetu¹⁸. Warto zauważyć, że koncepcja ratownictwa morskiego odnosi się do działań podejmowanych w celu udzielenia pomocy jednostce pływającej znajdującej się aktualnie w niebezpieczeństwie (art. 1 międzynarodowej konwencji o ratownictwie), a więc tonącym statkom, a nie do wydobywania historycznych wraków z dna morskiego, chociaż np. prawo angielskie stosuje prawo ratownictwa również w odniesieniu do spoczywających na dnie morza wraków¹⁹. Stosowanie prawa ratownictwa jako uzasadnienia prawa do eksploracji podwodnego dziedzictwa kulturowego byłoby więc swobodną interpretacją prawa²⁰.

Interesującym przykładem przyznania prawa wyłączności eksploatacji wraku na mocy prawa ratownictwa są wyroki sądów Stanów Zjednoczonych w sprawie wraku *Titanica*, który zatonął w 1912 r. w wodach międzynarodowych, około 400 mil na wschód od wybrzeży Nowej Funlandii. Korporacja RMS Titanic Inc. uzyskała wyłączne prawo prowadzenia opera-

cji ratowniczych i wydobywania przedmiotów z wraku na zasadzie prawa ratownictwa wyrokiem sądu okręgowego w stanie Wirginia. W 1998 r. inna kompania — Deep Oceans Expeditions, zaczęła organizować komercyjne wyprawy turystyczne w celu zwiedzania i fotografowania wraku. RMS Titanic Inc. zakazała tego rodzaju działalności, a sąd okręgowy w 1998 r. potwierdził wyłączne prawo tej kompanii do eksploatacji wraku, łącznie z uzyskiwaniem jakichkolwiek jego obrazów. Sąd zadeklarował także strefę wyłączności podejmowania jakichkolwiek działań wokół wraku dla kompanii RMS Titanic Inc., pomimo tego, że strefa ta znajdowała się w strefie morza otwartego, co było sprzeczne z UNCLOS, jako naruszające swobodę żeglugi. Sąd apelacyjny w 1999 r. potwierdził prawo RMS Titanic Inc. do eksploatacji wraku, jednak dopuścił wykonywanie fotografii i zwiedzanie wraku przez inne osoby, ale bez naruszania go. Sąd apelacyjny uchylił również decyzję sądu okręgowego w sprawie ustanowienia strefy wyłączności dla RMS Titanic Inc. wokół wraku²¹. Mamy w przypadku *Titanica* do czynienia z zastosowaniem prawa ratownictwa przez sąd jednego kraju w celu zagwarantowania prawa wyłączności eksploatacji wraku leżącego w strefie poza jurysdykcją tego kraju, w tzw. Obszarze. Oczywiście jest, że wyrok taki jest obowiązujący tylko dla obywateli kraju, którego sąd wydał dany wyrok. Niemniej jednak charakterystyczne w sprawie *Titanica* jest nadużycie prawa ratownictwa dla osiągnięcia celów sprzecznych zarówno z ochroną podwodnego dziedzictwa kulturowego, jak i z zasadą promowania publicznego dostępu do tego dziedzictwa.

Co prawda, cytowany już art. 303 UNCLOS w ust. 3 stwierdza, że zasada ochrony obiektów archeologicznych i historycznych znalezionych na morzu nie powinna naruszać prawa ratownictwa, ale równocześnie ust. 4 tegoż artykułu, najważniejszy dla jego treści, stwierdza, że przyszłe akty prawa międzynarodowego mogą w odmienny sposób regulować tę kwestię. Niezwykle istotne jest także, że sama międzynarodowa konwencja o ratownictwie z 1989 r. w swym art. 30 dopuszcza możliwość wyłączania przez poszczególne państwa z zakresu prawa ratownictwa spoczywających na dnie morskim dóbr o znaczeniu prehistorycznym, archeologicznym lub historycznym. Tym samym oczywiście jest, że jedną z najważniejszych zasad projektowanej konwencji o ochronie podwodnego dziedzictwa

17. Na temat tego rodzaju zagrożeń dla dziedzictwa podwodnego wypowiedział się w Polsce np. W. Filipowiak, *Ochrona zabytków archeologiczno-morskich. Stan i potrzeby*, (w:) *Ochrona morskiego i rzeczno dziedzictwa kulturowego w Polsce*, III Konferencja Muzealnictwa Morskiego i Rzeczno — Szczecin 20–21 maja 1996, Szczecin 1997, s. 5–14.

18. Szczególnie aktywna jest w tym zakresie grupa poszukiwaczy skarbów występująca pod nazwą Institute of Marine Archaeological Conservation; zob.: <http://www.imacdigest.com>.

19. S. Dromgoole i N. Gaskell, *Draft UNESCO Convention...*, s. 237.

20. W uzasadnianiu praw do eksploracji wraków na podstawie prawa o ratownictwie specjalizują się liczne firmy prawnicze, ogłaszające swe usługi m.in. za pośrednictwem Internetu; zob. np.: <http://turksandcaicoslaw.com/Salvage-Law.htm>.

21. Pełny tekst wyroku znaleźć można w sieci Internet; zob. np.: <http://www.law.emory.edu/4circuit/mar99/981934p.html>. Inne wyroki sądowe w sprawach o uznanie prawa do wyłączności eksploatacji wraków na podstawie prawa ratownictwa cytuje A. Giesecke, *Admiralty Court Case Summary*, (w:) *Background Materials on the Protection of the Underwater Cultural Heritage*, vol. 2, op. cit., s. 572–575.

kulturowego musiało być wyłączenie tego dziedzictwa, ze swej istoty posiadającego wymienione wyżej znaczenie archeologiczne lub historyczne, z zakresu obowiązywania prawa ratownictwa.

Jurysdykcja państw brzegowych w wyłącznej strefie ekonomicznej

Najwięcej kontrowersji wśród ekspertów budziła przez wiele lat kwestia wyposażenia państw brzegowych w prawo regulowania eksploatacji podwodnego dziedzictwa kulturowego w ich wyłącznych strefach ekonomicznych (EEZ) i na szelfie kontynentalnym. Ideą projektu konwencji było złożenie właśnie na państwa brzegowe odpowiedzialności za ochronę podwodnego dziedzictwa kulturowego w ich wyłącznych strefach ekonomicznych, co w dużej mierze rozwiązałoby problem zapewnienia temu dziedzictwu ochrony (wsparcie dla takiego rozwiązania zawiera także zalecenie 1486 Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy z roku 2000). Jednakże eksperci z tych krajów, które stoją na gruncie dosłownej interpretacji UNCLOS, sprzeciwiali się wyposażeniu państw brzegowych w jakąkolwiek jurysdykcję nie przewidzianą w UNCLOS i proponowali w zamian jedynie wypracowanie mechanizmów informowania państw brzegowych o odkryciach podwodnego dziedzictwa kulturowego w ich EEZ i na szelfie kontynentalnym oraz o działaniach podejmowanych w celu badania i eksploatacji tego dziedzictwa. Niektóre państwa, których historyczne dziedzictwo kulturowe, w związku z ich uczestnictwem w procesach kolonizacyjnych i odkrywczych, rozsiane jest u wybrzeży innych krajów (np. Hiszpania), kładły nacisk na zapis art. 303 UNCLOS, który mówi o „preferencyjnych prawach krajów pochodzenia” dziedzictwa. Nieprecyzyjność tego zapisu powoduje jednak daleko idące rozbieżności interpretacyjne. Zamiast zatem o „prawach preferencyjnych” należałoby mówić o konieczności współpracy dwustronnej lub wielostronnej z uwzględnieniem udziału państwa pochodzenia w ochronie i ewentualnym badaniu naukowym podwodnego dziedzictwa kulturowego spoczywającego w wyłącznej strefie ekonomicznej innego państwa. Wydaje się, że właściwy mechanizm postępowania opisany jest w art. 56 UNCLOS w odniesieniu do morskich badań naukowych, pod którym to terminem z łatwością można rozumieć także podwodne badania archeologiczne.

Niektórzy eksperci występowali przeciwko możliwości rozszerzenia jurysdykcji państw brzegowych na ich wyłączne strefy ekonomiczne, argumentując, że art. 56 UNCLOS dopuszcza taką możliwość tylko w odniesieniu do eksploatacji zasobów naturalnych. Jednakże prawa państw brzegowych do „eksploatacji ekonomicznej” tych stref mogą być rozumiane także jako prawo do *sui generis* „ekonomicznej eksploatacji” podwodnego dziedzictwa kulturowego, w sensie np. czerpania zysków z nieniszczącej turystyki podwodnej

(oczywiście za wykluczone uznać należy dosłowne rozumienie tego terminu).

Ochrona podwodnego dziedzictwa kulturowego w strefie morza otwartego

Najtrudniejszym problemem do rozwiązania było zapewnienie ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego w strefie morza otwartego (w tzw. Obszarze według terminologii UNCLOS). W tej strefie nie może być mowy o jurysdykcji żadnego z państw, a próby utworzenia jakichkolwiek nowych stref spotkałyby się z nieuniknionym sprzeciwem ze strony wszystkich sygnatariuszy UNCLOS. Projekt konwencji UNESCO proponował zatem rozwiązanie odmienne — nałożenie odpowiedzialności na poszczególne państwa za kontrolę działalności ich obywateli oraz nałożenie odpowiedzialności na państwa portowe i flagowe za kontrolę działań podejmowanych w strefie wobec podwodnego dziedzictwa kulturowego przez jednostki pływające pod ich banderą oraz korzystające z ich portów. Sugestię w sprawie wprowadzenia tego rodzaju legislacji zawiera również zalecenie 1486 Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy. Dodatkowo proponowano wprowadzenie mechanizmu informowania UNESCO o wszelkich odkryciach obiektów podwodnego dziedzictwa kulturowego w tej strefie.

Sposób uwzględnienia Karty Ochrony i Zarządzania Podwodnym Dziedzictwem Kulturowym ICOMOS

Jeśli nawet udałoby się uzgodnić rozmaite skomplikowane mechanizmy kontroli działalności w różnych strefach mórz i oceanów, pozostaje nadal kwestią sporną, jakie działania wobec podwodnego dziedzictwa kulturowego międzynarodowa społeczność uznaje za dopuszczalne. Pomocą posłużyła tu Karta Ochrony i Zarządzania Podwodnym Dziedzictwem Kulturowym opracowana i przyjęta przez ICOMOS w 1996 r. w Sofii. Najważniejsze zapisy tej Karty, to priorytet dla zachowania podwodnego dziedzictwa kulturowego *in situ*, preferencje dla niedestrukcyjnych technik badania, zakaz sprzedaży podwodnego dziedzictwa kulturowego oraz jego rozpraszania, a wreszcie wymóg sporządzania naukowej dokumentacji badań i przeprowadzenia konserwacji substancji zabytkowej.

W pierwotnym projekcie konwencji zakładano dołączenie tzw. Karty Sofijskiej jako załącznika, w toku późniejszych dyskusji podczas spotkań ekspertów ustalono, że tekst tego załącznika zostanie przeredagowany. Najwięcej dyskusji wzbudzał tu zakaz sprzedaży przedmiotów wydobytych z morza. Niektórzy eksperci sugerowali, że ta zasada, podobnie zresztą jak i inne reguły aneksu, winna być sformułowana w postaci jedynie zalecenia, a nie nakazu czy zakazu. Większość ekspertów jednak była zdania, że reguły te winny być sformułowane w mocnej formie, nie dopuszczającej wyjątków.

*

Zarysowane powyżej problemy sporne powodowały przez wiele lat niemożność opracowania tekstu projektu konwencji, który miałby szansę na powszechną akceptację. Podstawowym problemem był tu brak powszechnego zrozumienia potrzeby ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego i utożsamianie przez wielu ekspertów rządowych i całość środowiska poszukiwaczy skarbów ochrony z badaniem wraków i stanowisk archeologicznych znajdujących się pod wodą i wydobywaniem z nich zabytków ruchomych. Ten brak zrozumienia wynikał w dużej mierze z faktu braku działań edukacyjnych. Informacje na temat niszczenia dziedzictwa podwodnego prezentowane są w niskokładowych publikacjach specjalistycznych, podczas gdy przeciwnicy ochrony podejmują działania propagandowe na rozległą skalę, korzystając między innymi z sieci Internet. Oczywiście jest także, że nawet stworzenie międzynarodowej konwencji o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego i jej ewentualna przyszła ratyfikacja przez większość państw świata nie zapewni jeszcze automatycznie ochrony. Legislacja jest bowiem dopiero pierwszym krokiem. Dopóki wyobraźnia ludzi rozpalana będzie sensacyjnymi doniesieniami o odkryciach hiszpańskich galeonów pełnych złota²², zwracającymi uwagę jedynie na komercyjną wartość znalezisk, dopóty znajdować się będą poszukiwacze skarbów, którzy do cennego ładunku docierać będą rozrywając środkami wybuchowymi zabytkowe wraki i niszcząc bezcenne z naukowego punktu widzenia lecz bezwartościowe finansowo szczątki. Podobnie jak w przypadku poszukiwaczy skarbów działających na lądzie i za pomocą wykrywaczy metali poszukujących starożytnych przedmiotów²³, również i w tym przypadku konieczna jest edukacja, aby zanikło społeczne przyzwolenie dla niszczenia dóbr kultury.

Najważniejsze zapisy tekstu konwencji o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego

Przyjęty przez UNESCO tekst konwencji liczy ostatecznie 35 artykułów oraz aneks, zawierający 36 reguł postępowania wobec podwodnego dziedzictwa kulturowego. Warto w tym miejscu w największym skrócie omówić treść najważniejszych zapisów tego tak długo oczekiwanego aktu prawa międzynarodowego.

W preambule konwencji stwierdzono m.in., że podwodne dziedzictwo kulturowe stanowi integralną część dziedzictwa kulturowego ludzkości, a zatem obowiązek jego ochrony i zachowania spoczywa na wszystkich krajach. Zwrócono uwagę na ważność badań naukowych, informowania i edukacji dla ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego oraz na publiczne prawo do korzystania z edukacyjnych i rekreacyjnych wartości podwodnego dziedzictwa kulturowego w spo-

sób odpowiedzialny i nieniszczący. Zauważono fakt, że podwodne dziedzictwo kulturowe zagrożone jest w wyniku nieuprawnionych działań podejmowanych wobec niego, z czego wynika potrzeba mocniejszych mechanizmów zapobiegania takim działaniom. Wyrażono zaniepokojenie rosnącą komercyjną eksploatacją podwodnego dziedzictwa kulturowego i stwierdzono konieczność poprawy efektywności ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego *in situ*, bądź — jeśli to konieczne dla celów naukowych lub konserwatorskich — pieczołowitego wydobywania podwodnego dziedzictwa kulturowego. Wyrażono wreszcie przekonanie, że współpraca pomiędzy krajami, międzynarodowymi organizacjami, instytucjami naukowymi, stowarzyszeniami profesjonalnymi, archeologami i nurkami jest niezbędna dla osiągnięcia ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego.

W artykule 1 przyjęto, że pojęcie „podwodne dziedzictwo kulturowe” oznaczać będzie „wszelkie ślady egzystencji ludzkiej mające charakter kulturowy, historyczny lub archeologiczny, które pozostawały całkowicie lub częściowo pod wodą, okresowo lub stale, przez co najmniej 100 lat” wraz z — co niezwykle ważne — ich kontekstem archeologicznym i przyrodniczym. Z definicji powyższej wyłączono rurociągi i kable, a także używane nadal instalacje. Wprowadzono wreszcie rozróżnienie na „działania nakierowane na podwodne dziedzictwo kulturowe” i „działania przypadkowo naruszające podwodne dziedzictwo kulturowe”.

W bardzo ważnym artykule 2 stwierdzono m.in., że zachowanie podwodnego dziedzictwa kulturowego *in situ* będzie uznawane za priorytet; wydobyte podwodne dziedzictwo kulturowe będzie przechowywane, konserwowane i zarządzane w sposób zapewniający jego długoterminowe zachowanie; podwodne dziedzictwo kulturowe nie będzie podlegało komercyjnej eksploatacji; państwa-sygnatariusze zapewnią, że właściwy szacunek będzie okazywany wszelkim szczątkom ludzkim w wodach morskich, a wreszcie, że będzie się zachęcać do odpowiedzialnego, nieniszczącego dostępu do podwodnego dziedzictwa kulturowego *in situ* w celu jego obserwacji czy dokumentacji.

Artykuł 4 — nader ważny z punktu widzenia „poszukiwaczy skarbów” — stwierdza, że prawo ratownictwa i prawo „znaleznego” nie będą stosowane wobec podwodnego dziedzictwa kulturowego, z wyjątkiem sytuacji, w których będzie to dozwolone przez kompetentne władze, będzie pozostawało w pełnej zgodności z konwencją i będzie wiązało się z zapewnieniem, że wszelkie wydobywanie podwodnego dziedzictwa kulturowego będzie prowadziło do jego maksymalnej ochrony.

Artykuł 5 — dotyczący działań przypadkowych, które mogłyby naruszyć podwodne dziedzictwo kultu-

22. Takich jak np. słynny wrak *Nuestra Señora de Atocha*, wyrobowany przez Mela Fischera, który pozyskane przedmioty sprzedaje za pośrednictwem Internetu; zob.: <http://www.atocha.com>.

23. Por. *Wykrywacze metali a archeologia*, red. W. Brzeziński i Z. Kobyliński, Warszawa 1999.

rowe, a więc np. pogłębiania dna portów, połowu ryb, czy układania podwodnych instalacji — stwierdza, że każde państwo-sygnatariusz konwencji użyje wszelkich środków pozostających w jego dyspozycji dla zapobieżenia lub złagodzenia wpływu takich działań, pozostających pod jego jurysdykcją.

Artykuł 7 stwierdza, że w strefie morza, w której państwa-sygnatariusze dysponują jurysdykcją, mają wyłączne prawa regulowania wszelkich działań podejmowanych wobec podwodnego dziedzictwa kulturowego. Podobny zapis dotyczy jurysdykcji państw-sygnatariuszy w strefie tzw. morza przyległego (art. 8). W szczególności państwa-sygnatariusze będą wymagały, aby reguły konwencji były stosowane w odniesieniu do podwodnego dziedzictwa kulturowego spoczywającego w tych strefach morza. Równocześnie państwa-sygnatariusze zobowiązują się do informowania innych państw mających związki kulturowe i historyczne z odkrytymi obiektami o dokonanych przez nie odkryciach podwodnego dziedzictwa kulturowego w tych strefach.

Artykuł 9 i 10 dotyczy sposobu zapewnienia ochrony podwodnemu dziedzictwu kulturowemu w wyłącznej strefie ekonomicznej i na szelfie kontynentalnym państw-sygnatariuszy. Przyznano państwom-sygnatariuszom prawo wymagania od swoich obywateli lub statków pływających pod ich flagą informowania stosownych władz o odkryciach podwodnego dziedzictwa kulturowego w tej strefie i o zamiarach podejmowania działań wobec tego dziedzictwa. W odniesieniu do takich odkryć i działań w wyłącznej strefie ekonomicznej lub na szelfie kontynentalnym innego państwa-sygnatariusza przewiduje się dodatkowo obowiązek informowania tego państwa. Każde państwo-sygnatariusz może złożyć oświadczenie w stosunku do innego państwa-sygnatariusza, w wyłącznej strefie ekonomicznej którego znajduje się podwodne dziedzictwo kulturowe, o swoim życzeniu bycia konsultowanym w kwestii zapewnienia efektywnej ochrony temu dziedzictwu. Taka deklaracja musi być oparta na dającej się zweryfikować więzi kulturowej lub historycznej z danym obiektem.

Państwo-sygnatariusz, w którego wyłącznej strefie ekonomicznej lub na którego szelfie kontynentalnym znajduje się podwodne dziedzictwo kulturowe, ma prawo zakazać lub zezwolić na jakiegokolwiek działania w stosunku do tego dziedzictwa. Rozpatrując takie przypadki, państwo-sygnatariusz podejmie konsultacje z innymi państwami-sygnatariuszami, które wyraziły takie życzenie, podejmując jako „państwo koordynujące” działania ochronne i ewentualnie niezbędne wstępne badania naukowe.

Artykuł 11 i 12 dotyczy ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego w tzw. Obszarze. Stwierdza się tu, że państwa-sygnatariusze ponoszą odpowiedzialność za działania podejmowane przez ich obywateli i statki pływające pod ich flagami, a zatem będą wy-

magać zgłaszania do swoich kompetentnych władz wszelkich odkryć i zamiarów podejmowania działań wobec podwodnego dziedzictwa kulturowego w Obszarze. Państwa-sygnatariusze zgłoszoną do nich informację będą przekazywać Dyrektorowi Generalnemu UNESCO i Sekretarzowi Generalnemu Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego. Dyrektor Generalny UNESCO przekaze tę wiadomość wszystkim państwom-sygnatariuszom. Każde państwo-sygnatariusz może na ręce Sekretarza Generalnego UNESCO złożyć deklarację życzenia bycia konsultowanym w zakresie zapewnienia efektywnej ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego, przy czym deklaracja ta musi być oparta na dającym się udowodnić związku kulturowym czy historycznym z danym obiektem czy stanowiskiem.

Dyrektor Generalny UNESCO zaprosi wszystkie państwa-sygnatariuszy, które złożyły takie deklaracje, do konsultacji w sprawie zapewnienia najlepszej ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego w Obszarze i wyznaczy państwo, które będzie pełniło rolę koordynującą. Jeśli to konieczne, każde państwo-sygnatariusz może przed opisanymi wyżej konsultacjami podjąć praktyczne działania dla zapobieżenia niebezpieczeństwu grożącemu podwodnemu dziedzictwu kulturowemu w Obszarze. Państwo koordynujące może wydawać stosowne zezwolenia na działania wobec podwodnego dziedzictwa kulturowego w Obszarze, jak również podejmować niezbędne wstępne badania naukowe, informując o ich rezultatach niezwłocznie Dyrektora Generalnego UNESCO. We wszystkich tych działaniach państwo koordynujące będzie działało w imieniu państw-sygnatariuszy konwencji, kierując się dobrem ludzkości.

Artykuły 14–16 stwierdzają, że państwa-sygnatariusze podejmą działania na rzecz zapobieżenia przywozu na ich terytoria obiektów podwodnego dziedzictwa kulturowego wydobytych niezgodnie z konwencją; podejmą działania zapobiegające wykorzystaniu ich terytorium, w tym ich portów morskich, do jakichkolwiek działań wobec podwodnego dziedzictwa kulturowego, niezgodnych z konwencją oraz podejmą działania dla zapewnienia, że ich obywatele i jednostki pływające pod ich flagą nie będą angażowały się w jakiegokolwiek działania niezgodne z konwencją w stosunku do podwodnego dziedzictwa kulturowego.

Niezwykle ważną częścią konwencji jest Aneks, zawierający szczegółowe reguły dotyczące działań wobec podwodnego dziedzictwa kulturowego. Aneks ten oparty jest w znacznej mierze na Karcie Ochrony i Zarządzania Podwodnym Dziedzictwem Kulturowym opracowanej przez ICOMOS. Najważniejsze zapisy Aneksu to:

- Uznanie za priorytet ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego poprzez zachowanie *in situ*;
- Uznanie komercyjnej eksploatacji za zasadniczo niezgodną z ochroną i właściwym zarządzaniem podwodnym dziedzictwem kulturowym;

- Stwierdzenie, że działania wobec podwodnego dziedzictwa kulturowego muszą preferować stosowanie technik niedestrukcyjnych i metod rozpoznawczych, a nie wydobywanie obiektów;
- Uznanie potrzeby popierania publicznego dostępu do znajdującego się *in situ* podwodnego dziedzictwa kulturowego, z wyjątkiem przypadków, w których taki dostęp byłby niezgodny z ochroną i zarządzaniem;
- Konieczność sporządzenia szczegółowego projektu przedsięwzięcia przed przystąpieniem do jakiegokolwiek działania skierowanego na podwodne dziedzictwo kulturowe; projekt taki musi być dostarczony kompetentnym władzom do recenzji i autoryzacji. Projekt zawierać musi ocenę poprzednich badań, określenie celów przedsięwzięcia, wskazanie metod i technik, które będą wykorzystywane, wskazanie przewidywanego sposobu finansowania, przedstawienie harmonogramu przedsięwzięcia, skład zespołu realizującego przedsięwzięcie, plan powyko-paliskowych analiz i innych działań, program konserwacji artefaktów i stanowiska, omówienie sposobu zarządzania i zabezpieczenia stanowiska w czasie trwania przedsięwzięcia, program prowadzenia dokumentacji, omówienie sposobu zapewnienia bezpieczeństwa uczestników i osób postronnych, przedstawienie sposobu zapewnienia ochrony środowiska, program współpracy z muzeami i instytucjami

naukowymi, przedstawienie sposobu i harmonogramu przygotowania raportu końcowego, wskazanie przewidywanego miejsca przechowywania archiwów i wydobytych przedmiotów, a wreszcie program publikacji wyników przedsięwzięcia;

- Nakaz prowadzenia wszelkich działań skierowanych na podwodne dziedzictwo kulturowe jedynie pod kierunkiem i kontrolą oraz przy stałej obecności wykwalifikowanego archeologa podwodnego o odpowiedniej kompetencji naukowej.

Konwencja o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego jest przemyślanym dokumentem legislacyjnym, stanowiącym wynik wieloletnich dyskusji, które szczęśliwie doprowadziły do uzgodnienia sprzecznych początkowo poglądów i opinii. Szczególnie ważne jest, że ten akt prawny, tworzony przy wybitnym udziale archeologów, oparty został na aktualnych osiągnięciach naukowej refleksji teoretycznej dotyczącej konserwacji dziedzictwa kulturowego, a zwłaszcza na koncepcji konserwacji zapobiegawczej²⁴, polegającej na ochronie obiektów zabytkowych *in situ* i stosowaniu niedestrukcyjnych technik badawczych. Czy jednak akt ten rzeczywiście zapewni efektywną ochronę podwodnemu dziedzictwu kulturowemu, będzie zależało przede wszystkim od przebiegu procedury ratyfikacyjnej. Należy więc mieć nadzieję, że nasz kraj, który wniósł istotny wkład do powstania tego dokumentu, nie będzie zwlekał z jego ratyfikacją.

24. Na temat filozofii konserwacji zapobiegawczej zob. np. A. Tomaszewski, *Na przełomie tysiącleci. Międzynarodowa sytuacja konserwacji zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1993, 3–4, s. 103-109;

w odniesieniu do dziedzictwa archeologicznego — Z. Kobyliński, *Teoretyczne podstawy...*, s. 139-242.

Convention on the Protection of the Underwater Cultural Heritage

The 33rd session of the UNESCO General Conference, held on 2 November 2001, passed a Convention on the Protection of the Underwater Cultural Heritage, an act of international law prepared for more than twenty years. The article discusses the history of the legislation undertakings which ultimately produced the text of the convention and explains the reasons for the lengthy absence of a consensus. The author delves into foremost controversial issues such as criteria for the definition of underwater cultural heritage, the relation between the titular convention and the United

Nations Convention on the Law of the Sea (UNCLOS), the attitude of the convention to the law of salvage, the possibility of granting jurisdiction dealing with the protection of underwater cultural heritage to littoral states within the range of their exclusive economic zones and the Continental shelf and, finally, the relations between the convention in question and the ICOMOS Charter on the Protection and Management of Underwater Cultural Heritage. The article also offers a concise presentation of the contents of the most significant fragments of the ultimately accepted convention.